

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

/ XXVI Niedziela Zwykła -29.09.2013/

1. W najbliższy wtorek wchodzimy w październik – miesiąc modlitwy różańcowej. Już dzisiaj zachęcamy wszystkich parafian: dzieci, młodzież i dorosłych, do licznego udziału w codziennym nabożeństwie różańcowym, które w naszym kościele będziemy celebrowali o godzinie 17.30. Tych zaś, którym trudniej dotrzeć do kościoła, prosimy o wspólne odmawianie różańca w domach.
2. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 17.30 połączona z nabożeństwem różańcowym a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej. Taca zbierana w tym dniu przeznaczona jest na pokrycie kosztów renowacji ołtarza M.B.N.P. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy wszystkich chętnych na spotkania grupy Hallelujah.
3. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. W czwartek Godzina Święta o godzinie 17.00 podczas jej trwania nabożeństwo różańcowe. Okazja do spowiedzi w piątek od godziny 16.30 a o godz. 18.00 Msza św. ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa z Komunią św. wynagradzającą. W sobotę, jako I miesiąca do południa księża odwiedzą chorych. Różaniec fatimski **o godzinie 17.30**. Zapraszamy ze świecami.
4. W przyszłą niedzielę, jako I miesiąca, adoracja Najświętszego Sakramentu po każdej Mszy św.
5. Także w przyszłą niedzielę dzieci klas II otrzymają od swoich matek różańce I-Komunijne. Uroczystość będzie miała miejsce w czasie Mszy św. o godz. 12.00.
6. Także w przyszłą niedzielę Członkowie Akcji katolickiej serwować będą ciasto i napoje z których dochód będzie przeznaczony na remont świetlicy środowiskowej.
7. W przyszłą niedzielę decyzją ks. Biskupa Ignacego Deca odbędzie się zbiórka do puszek na potrzeby chrześcijan w Syrii.
8. Zapraszamy wszystkich, którzy z różnych przyczyn nie przystąpili jeszcze do sakramentu bierzmowania a chcieliby przyjąć ten sakrament, aby zgłosili się do kancelarii parafialnej najpóźniej do połowy października.
9. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii. Dziękujemy za ofiarowane kwiaty.
10. Parafia organizuje wyjazd na pielgrzymkę Żywego Różańca do Barda w dniu 05.10. Zapisy w zakrystii.
11. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej”.
12. Zapowiedzi przedmażeńskie:
 - Maciej Izydor Soliło zam. Kamienna Góra
 - Jolanta Joanna Łapiak zam. Stronie Śląskie

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii



Pierwszy wniosek, jaki zwykło się wyciągać z tej Ewangelii jest taki, że biedni pójdą do nieba, a bogaci do piekła. Jest to bardzo wygodny sposób tłumaczenia sobie niesprawiedliwości społecznej: co prawda teraz mam źle, ale po śmierci będę miał dobrze. Człowiek, czuje się zwolniony od wysiłku i dowartościowany nadzieją szczęśliwej przyszłości. A jeśli dojdzie do tego wizja

karą dla bogatych – to już nawet teraz czuje się zupełnie szczęśliwy. Przypowieść ta może więc działać jako swoiste opium, usmierzające ból egzystencji w nędzy. Czy jednak można posądzać Jezusa o tak niskie pobudki? Na pewno nie to miał na myśli. Badania biblijne wykazują, że Jezus zaczerpnął jedynie pewien znany ówczesnie motyw fabularny, aby tchnąć w niego nową treść i znaczenie. Idea tu zawarta przewija się przez całe nauczanie Jezusa i polega głównie na tym, że dobra materialne nie mogą być wartością absolutną, nie mogą zastąpić Boga. Powinny także być używane zgodnie z pewnymi etycznymi zasadami, czyli podporządkowane Bogu. Nigdzie w Ewangelii nie są potępione bogactwa same w sobie, a jedynie niewłaściwe ich użytkowanie przez bogaczy. Nie jest też gloryfikowana nędza, jako taka, lecz ubóstwo w duchu, albo lepiej – duch ubóstwa. Na czym więc polega wina bogaczy? Na grzechu pychy i zbytniej pewności siebie, która rodzi się wtedy, gdy człowiek lokuje swoje nadzieje w materialnym dostatku. To właśnie bogactwa stają się dla bogacza gwarancją dobrego samopoczucia, źródłem sensu życia, ostatecznym celem wszelkich zabiegów i centrum uwagi. Bogactwo potrafi człowieka zagarnąć w niewolę, wydając na łup chciwości i nieopanowanego pomnażania dóbr. Potrafi osłupić, zamieniając w egoistę, zapatrzonego tylko w swoją własność. Potrafi oszukać, obiecując spełnienie wszelkich zachcianek, ale za cenę rezygnacji z miłości i wieczności. Bogacz redukuje swoje aspiracje, pragnienia, poczucie własnej wartości i godności, tylko do zawartości swojego konta bankowego. Bóg, zbawienie, człowieczeństwo, miłość, głębia osobowości, nie mówiąc już o bezinteresowności czy poczuciu wdzięczności – dla bogacza nie istnieją. Dla bogacza bogiem jest pieniądz, celem życia – jego pomnażanie, a namiastką zbawienia – posiadanie. Żebrał natomiast nie ma nic, poza chorobą i udręką. Oczywiście, nie jest to jeszcze żadna zasługa ani wartość godna zalecenia. Dopiero duch ubóstwa, czyli wewnętrzna wolność od żądzy posiadania, jest cnotą. Ewangelia nie mówi, że Łazarz taki był, ale jeśli został zbawiony, to dlatego, że po śmierci osiągnął to, na co przez całe życie był zdany: miłosierdzie i łaskę. On musiał pragnąć Boga, bo na nic innego nie mógł liczyć. (zaczerpnięto ze strony www.mateusz.pl)